

Cena numeru 20 gr.

**GAZETA**Prenumerata
miesięczna 80 gr.

RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę

„Prawem naczelnem — dobro Państwa“

CENY OGŁOSZEŃza miejsce wiersza
milimetrowego

Zwykłe 10 gr.

Na 1 stronie 30 gr.

W tekście (2 i 3 str.) 25 gr.

Nadesłane 30 gr.

W kronice 30 gr.

Drobne za słowo . . . 10 gr.

Rękopisów nie zwraca się, Listów
anonimowych nie uwzględnia się, nie-
opłaconych nie przyjmuje.

Redakcja i Administracja

ul. 3 Maja 12 — Tel. Nr. 39

Konto P. K. O. Nr. 408-118

Biuro Redakcji i Administracji czynne codziennie od godz. 11 — 13 z wyjątkiem niedziel i świąt.



BRONISŁAW PIERACKI

minister spraw wewnętrznych

zmarł w Warszawie dnia 15 czerwca 1934, na skutek
morderczego zamachu.

* * *

Dajemy wyraz największego oburzenia z powodu krwawego czynu zabójców i najwyższego żalu z powodu straty wiernego Syna Polski, dzielnego Żołnierza, obrońcy Ojczyzny i zasłużonego Ministra.
Cześć Jego pamięci.

Redakcja „Gazety Rzeszowskiej”

Z posiedzenia rzesz. Rady miejskiej

z dnia 23 maja 1934 r.

Protokół z posiedzenia Rady miejskiej z dnia 5 kwietnia 1934 r. po odczytaniu przyjęto do wiadomości.

I. Budżet dodatkowy na okres 1933/34.

Rada m. Rzeszowa na podstawie § 1 Rozp. Prez. z dnia 17/6 1924 Dz. U. Nr. 51 poz. 532 tudzież § 46 Rozp. Min. spr. wewn. z dnia 6/12 1932 Dz. U. Rz. P. Nr. 11 poz. 71 1833 uchwaliła na okres 1933/34 budżet dodatkowy, w komplecie przewidzianym w § 39 ust. 2 ustawy z dnia 13/3 1889 Nr. 24 dz. u. kr.

II. Sprawa zaciągnięcia pożyczki w Banku Gosp. Kraj. z Funduszu rozbudowy na generalny remont koszar im. Bema i Hallera.

Rada m. Rzeszowa na zasadzie Art. 43 lit. 1 ustawy o częściowej zmianie ust. sam. teryt. z dnia 23/3 1933 Nr. 35 poz. 294 uchwaliła zaciągnąć w Banku Gospodarstwa Krajowego z funduszu rozbudowy długoterminową pożyczkę hipoteczną w kwocie 80.000 zł na generalny remont koszar im. Bema i Hallera w szczególności na ewentualną przebudowę tychże koszar na mieszkania, na warunkach bliżej w promesie ustalić mających. (Obecnie jest jeszcze sprawa ta w trakcie szczegółowych badań).

III. Pobór dodatku do państwowego podatku gruntowego.

Rada uchwaliła pobór dodatku do państwowego podatku gruntowego w roku budżetowym 1934/5 w wysokości 90% podatku państwowego tj. w granicach Art. 4 ust. 7 ustawy o tymcz. uregul. finansów kom. z dnia 11/8 1023 w brzmieniu ustalonem obwieszczeniem Min. Spr. wewn. z dnia 28/9 1932 Nr. 106 poz. 884.

Rada m. Rzeszowa załatwiła dalej sprawę ponownej przynależności do związku Gminy oraz umorzenie niektórych należności Gminy jako nieściągalnych oraz sprawy niektórych pensyj wdowich.

IV. Sprawa budowy kanału przy ul. Chopina.

Rada uchwaliła przystąpić do budowy kanału odprowadzającego nieczystości z budynku sądowego z wylotem do Wisłoka poniżej kąpielisk wedle alternatywy II projektu opracowanego przez Państw. Zarząd drogowy w Rzeszowie. Na wykonanie powyższej budowy Rada miejska uchwaliła kredyt w kwocie 5.000 zł. Zarazem Rada miejska przyjmuje do wiadomości reskr. Urzędu Wol. Lwowskiego z dnia 16/3 1934 L. K. R. 104/2 ex 1934 intymowany Zarządowi miej. reskr. Starosta rzeszowski z dnia 9/5 1934 Nr. B. G. 3/14/34 w myśl którego datek konkurencyjny Skarbu Państwa na cel powyższy wyniesie narazie 1750 zł.

Zarazem Rada miejska uchwaliła zwrócić do Urzędu Woj. Lwowskiego o przyznanie dalszej subwencji dla Gminy m. Rzeszowa celem możliwości zrealizowania powyższego projektu.

KOM. KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA RZESZOWA.

(Dokończenie).

Przedstawiliśmy tedy w ten sposób cały szereg szczegółów, a to na podstawie rezultatów lustracyjnych, dotyczących zarówno agend bieżących, jak ogólnego stanu rzeszowskiej Kasy Oszczędności w roku 1933.

Pozostaje do krótkiego omówienia na tle powszechnych stosunków gospodarczych i finansowych przebieg wypowiedzi wkładek i sposób ich wypłat przez Kasę.

Wypłaty obejmowały przede wszystkim wkładki dolarowe, jakkolwiek wypowiedzenia złotowe były również wcale znaczne. Wszystkie one były dokonywane zgodnie z warunkami, pod jakimi Kasa wkładki oszczędnościowe przyjmuje, wszystkie dokonywane były w umówionych terminach, bez jakiegokolwiek zwłoki lub choćby najmniejszych utrudnień. W niektórych wypadkach Kasa dokonywała wypłat i przed terminem, — w szczególności, o ile na to pozwalał stan gotówki w Kasie, — pobierając nie wielki eskont.

Suma dokonanych przez Kasę wypłat wkładek w ciągu lat 1932 i 1933 wynosi okragło trzy miliony złotych i jest dostatecznym dowodem wszechstronnej zdolności Kasy do wypełniania swych obowiązków.

Tak znaczne wypowiedzenia wkładek nie były wcale dowodem jakiegokolwiek braku zaufania do Kasy, lecz powstały one wyłącznie na tle spadku wartości dolara. Wkładkowicze zdezorientowani nie wiedzieli, co robić. Nie mało było osób, które w ciągu tego samego dnia podejmowały wkładki dolarowe, sprzedawały dolary w Banku Polskim, składały złote, ze sprzedaży uzyskane, do Kasy i znowu tego samego dnia podejmowały złote ponownie i kupowały dolary. Bezhołowie.

Prawdziwie litość brała patrzeć na tę, niejako spłoszoną, publiczność, nie wiedzącą, co począć ze swojemi uciulaniami pieniędzmi. Gdyby w takiej ogólnej sytuacji Kasa nie była stała na wysokości swego zadania, katastrofa byłaby gotową.

Co najwięcej umożliwiło Kasie spokojne przetrwanie tej ciężkiej obywatelskiej i finansowej gorączki? Przede wszystkim ostrożne przetrzymywanie rezerw i to rezerw znacznych, a powtórne utrzymywanie dla Kasy przyznanego jej w Banku Polskim kredytu, wynoszącego niespełna pół miliona złotych.

Przy końcu roku 1933 Kasa wyzyskała kredyt ten do wysokości zgórą stu tysięcy złotych — obecnie jednak suma wkładek ponownie wzrastać zaczyna i kredyt Kasy w banku został spłacony. Stanowi on nadal rezerwę Kasy dla wkładek.

Już z końcem roku 1933 Kasa rozpoczęła akcję z Bankiem akceptacyjnym. Dotyczy ona dłużników Kasy — rolników. Warunki, pod którymi dług rolnika może być przeniesiony na Bank akceptacyjny, były już tylokrotnie publicznie omawiane w czasopismach, wyjaśniane po zgromadzeniach ludowych, w Wydziale powiatowym i t. p., że nie ma potrzeby sprawą tą bliżej się zajmować.

Zachodzi jednak inny szkopuł, który omówić należy. Oto dłużnikom którzy zgłosili ewentualne przeniesienie swego kredytu do banku akceptacyjnego zdaje się nie mniej nie więcej jak tylko, że z chwilą tego zgłoszenia sprawa została ostatecznie załatwioną zaś dłużnik od obowiązku troski o swój dług uwolnionym.

W konsekwencji takiego swego stanowiska, dłużnicy uzyskawszy n. p. wstrzymanie egzekucji, licytacji i t. p. mimo wezwań do Kasy się nie zgłaszają i do zakończenia sprawy nie przystępują.

Dłużnikom tym komunikujemy, że przeniesienie długu na bank akceptacyjny jest z warunków terminami, że jeśli dłużnik w określonym terminie się nie zgłosi i sprawy nie załatwi — utracą on uprawnienie ustawowe, wydane dla wierzytelności, przenoszonych do banku akceptacyjnego, zaś Kasa może i z natury rzeczy musi przeciw takiemu opieszałemu dłużnikowi ponownie wdrożyć wszelkie dalsze, ohwilowo wstrzymane kroki egzekucyjne.

W tym wypadku nie pomoże nic narzekanie na Zarząd Kasy — dłużnik winę sam ponosi.

* * *

Kończąc tegoroczne uwagi wzywamy starym zwyczajem obywateli naszych, by korzystali z instytucji Kasy Oszczędności, którą się ma tak pod ręką, pewną i tak wygodną — i by, idąc śladem ludzi roztropnych i przewidujących — oszczędzali a oszczędności swe w rzeszowskiej K. K. O. lokowali.

Kolumna strzelecka.

Przebieg Święta P. W. i W. F. W pierwszym dniu Święta, 2 czerwca, odbywały się zawody. Rano strzelanie na strzelnicach garnizonowych 17 p. p. i pocztowej z broni długiej małokalibrowej i z łuków, a po południu zawody lekkoatletyczne na boiskach sportowych i szkolnych a również zawody kolarskie. Zawody popołudniowe poprzedziła zbiórka wszystkich zawodników na boisku 17 p. p. na wygnańcu a następnie defilada. Wieczór tego dnia urządziła K-da Pow. Z. S. Ognisko na placu im. Marszałka Piłsudskiego, o którym piszemy osobno. Drugiego dnia odbyło się nabożeństwo w kościele parafjalnym a następnie defilada przed pomnikiem płk. Lisa-Kuli i uroczyste rozdanie nagród i dyplomów przez p. Starostę. Po rozdaniu nagród odbyło się jeszcze uroczyste otwarcie kąpieliska pod Lisią górą. Uroczystości zakończył koncert orkiestry 17 p. p. pod Kasztanami.

Liczny udział publiczności we wszystkich imprezach obu dni dowodzi, że społeczeństwo rzeszowskie interesuje się żywo zagadnieniami P. W. i W. F., rozumie je i należyście ocenia. Dowodzi tego również utworzenie w ostatnim roku kilku strzelnic małokalibrowych i boisk na terenie m. Rzeszowa i powiatu.

Z pamiętnych chwil święta P. W. i W. F. („Ognisko“ strzeleckie). Na miasto spłynął zmrok, zabłyśły pierwsze gwiazdy...

Niezwykły widok przedstawiał plac Wolności w dniu 3/IV o godz. 9 wieczorem; z trzech stron stanęły zwartemi szeregami oddziały strzeleckie; w środku cztery olbrzymie stosy, płoną jaskrawym ogniem, w którego prześwytach lśnią długie zda się nieskończone linie karabinów.

Na szczybie masztu zatrzepotała się flaga o barwach strzeleckich; pada komenda krótka, suchy chrzęst karabinów, sprawne młode dziarskie postacie, twarze poważne i wzruszone.

Oto w tym dniu manifestujemy wszystkim, naszą pracę dotychczasową, zdajemy egzamin z gotowości obywatelskiej, hołd oddajemy wielkiej idei strzeleckiej.

Cztery olbrzymie słupy ognia, dźwigają się wyżej i wyżej; tryskają snopy iskier, migotliwe światło pada na głębokie kolumny strzeleckie, na przedstawicieli władz, na tłumy publiczności; robi się coraz jaśniej.

W głębokiej ciszy, przerywanej tylko trzaskiem potężnych kłód drzewa, brzmi smutna, tęskna melodia; to pieśń strzelecka, hymn tysięcy strażników, głos z niedawnej przeszłości; tony płyną wartką falą sążąc w dusze jakiś nastrój, dziwnie podniosły.

Zrywa się nagły wiatr, buchnął żywszy płomień, zajaśniały twarze poważne i skupione; poezja pieśni legionowej, czar bohaterskiego czynu rozsunęła na duszach delikatną, przedzę rozmarzenia; myśli ulatują do wspomnień niedawnych, a tak bolesnych, zda się widzimy szarych żołnierzyków, grzejących zziębnięte ciała przy ognisku, czujemy ich duchoy wielkie i czyste, stojące przy każdym z nas; i w dusze nasze padają hasła bez słów — hasła za które Oni życie oddali.

Cisza panuje głęboka; zniemomiały zwarto oddziały strzeleckie, tłum zamął w bezruchu — tylko syk ognia wpada w ucho, przebrzmiały ostatnie słowa pieśni; nagle, jasny kwadrat przed ogniskiem, zadrgał, ożywił się i zagrał przecudną gamą kolorów.

Oto zespół strzelecki w strojach krakowskich; grzmi skoczna muzyka, prężą się w tanecznym porywie, gipkie postacie, płyną lekko w takt melodji, nagle zwracają, niosą się jak wieher w niewstrzymanym pędzie, migocząc barwnymi strojami i wstęgami.

Masy ludzkie poruszyły się; to życie kipiące, pełne werwy, ten urok polskiego tańca i polskiego stroju, czar młodości i siły, znalazły głęboki oddźwięk i uznanie u wszystkich; wesołe podniecenie udziela się każdemu. Okolicznościowe piosenki, odśpiewane z pełną werwą i swadą, budzą wybuchy śmiechu i oklasków.

I tak mijają chwile szybko, przynosząc coraz to nowe wrażenie; płyną stosy jaskrawym światłem, brzmią chóry, gra orkiestra, z przyjemnością spoczywa oko na dziarskich postaciach taneczników.

Brzmi gromki głos sławiący wielką naszą przeszłość, krystalizujący przejrzyście cele nasze i zadania na przyszłość; słuchamy przykazań dobrego Polaka - Obywatela. Za chwilę zaroit się plac wolny, od tych którzy składają przyrzeczenie...

Tworze poważne skupione, dłonie wzniesione w górę na znak przysięgi, z ust płyną słowa, na wierność naszej wielkiej idei...

Przygastę nieco ogniska nagle zajaśniały żywiej, brzmi hymn narodowy, sprężyły się szeregi w tej wielkiej chwili, z góry doleciał nas szum flagi na wietrze; za chwilę drgnęły masy ludzkie, w półmroku zamajaczył las karabinów, rytm uderzeń tysięcy stóp grzmiało zabrzmią.

Przed władzami garnizonu, miasta i Z. S. defiluje oddział za oddziałem, słychać miarowy odgłos stąpań, suną w równych odstępach młode żołnierskie postacie; przeszedł oddział ostatni i tłum rozsypał się, ogniska przygasty i wkrótce ani śladu po nich nie zostanie.

Leży piękny moment utrwalił się w duszy każdego, pokaz nowej pracy dał nam zadowolenie i radość, w sercach naszych płonie wiecznym ogniem Znicz ukochania Wielkiej naszej Ojczyzny.

Tryb postępowania przy wydobywaniu dokumentów z Z. S. R. P.

Osoby starające się o wydobywanie dokumentu dla celów prywatnych winny zwrócić się listem poleconym bezpośrednio do właściwego Konsulatu R. P. w Z. S. R. P.

Opłaty za wydobywanie dokumentów z Z. S. R. P. ustanowione zostały w walucie złotej i wynoszą:

- 1) za wydobywanie i uwierzytelnienie (zalegalizowanie) dokumentu stanu cywilnego lub wykazu stanu służby zł 45,
- 2) za wydobywanie i uwierzytelnienie świadectwa szkolnego lub uniwersyteckiego oraz dokumentu o charakterze majątkowym zł 100.
- 3) za uwierzytelnienie dokumentu stanu cywilnego lub wykazu stanu służby nadesłanego przez petenta zł 45.
- 4) za uwierzytelnienie pełnomocnictwa nadesłanego przez petenta zł 90.
- 5) za uwierzytelnienie świadectwa szkolnego lub uniwersyteckiego nadesłanego przez petenta zł 60.
- 6) za poszukiwanie za pośrednictwem NKID osób zaginionych na obszarze ZSPR. zł 32.

Odnosną kwotę winien starający się zaliczkowo przelać listem wartościowym właściwemu Konsulatowi.

W razie gdy kwota nadesłana zaliczkowo przez petenta nie wystarczy na pokrycie powstałych kosztów (opłat należnych władzom sowieckim oraz opłat konsularnych), Konsulaty przesyłają wydobyty dokument właściwej polskiej powiatowej władzy administracji ogólnej, celem doręczenia go petentowi za pobraniem reszty opłat.

W razie niemożności wydobywania dokumentu, opłata zostanie petentowi zwrócona przez Konsulat po potrąceniu opłat konsularnych.

W przypadkach ubóstwa należy do podania dołączyć zaświadczenie właściwej władzy administracyjnej o stanie majątkowym petenta. Wydobywanie dla inwalidów poświadczeń, stwierdzających związek przyczynowy uszkodzenia zdrowia lub okaleczenia ze służbą wojskową skutecznia się bezpłatnie (na zasadzie art. 6 ust. 4 ustawy z dnia 17 marca 1932 o zaopatrzeniu inwalidzkim Dz. U. R. P. Nr. 26 poz. 338).

Podania o wydobywanie z Z. S. R. R. dokumentu potrzebnego urzędnikowi państwowemu lub samorządowemu dla celów służbowych (udowodnienia przebiegu służby dla celów emerytalnych, uzupełnienia aktów personalnych) są zwolnione z opłat konsularnych, koszty zaś rzeczywiste, należne władzom sowieckim za wydobywanie wykazu stanu służby lub wyciągu z aktów stanu cywilnego w wysokości zł 20 (za świadectwa szkolne w wysokości zł 60) urzędnik przesyła bezpośrednio do urzędu konsularnego Rzeczypospolitej Polskiej w Z. S. R. R. O ile urzędnik wniósł już podanie lub władza przełożona przesyła już pismo urzędowe w tej sprawie, należy dodatkowo przelać potrzebną kwotę dla władz sowieckich. Podania urzędników powinny być zaopatrzone w adnotację władzy przełożonej danego urzędnika stwierdzającą, że żądany dokument rzeczywiście potrzebny jest w celach służbowych. Podania te mogą być również przesłane przez tę władzę przełożoną bezpośrednio do właściwego urzędu konsularnego.

Wszelką korespondencję dotyczącą wniosków o wydobywanie dokumentów prowadzi konsulat R. P. z władzami i urzędami oraz

Instalacje wodociągowe

wykonuje tak w nowych budynkach jak w starych realnościach na najdogodniejszych warunkach 42 7—? **Konc. Zakład wodociągowy**

S. Warenhaupt

Tarnów, ul. Narutowicza 31 — Tel. 280.

z osobami prywatnymi w Polsce bezpośrednio z pominieciem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Spis Konsulatów R. P. na terenie Z. S. R. R. Moskwa — Wydział Konsularny Poselstwa R. P. w Moskwie ul. 3-oie Mieszczańska 32 34. Okręg Wydziału Konsularnego obejmuje terytorjum Z. S. R. R. z wyjątkiem gubernij: ozerepowieckiej, leningradzkiej, murmańskiej, nowogrodzkiej, pskowskiej oraz terytorjów U. S. R. R. i B. S. R. R. Do Wydziałów Konsularnego należy kierować wszelkie podania, dotyczące wydobywania wykazów stanu służby wojskowej oraz dokumentów szpitalnych z czasów służby wojskowej oraz dokumentów szpitalnych z czasów służby w b. wojsku rosyjskiem.

Charków — Konsulat Generalny ul. Rakowskiego 15. Okręg Konsulatu generalnego obejmuje terytorjum U. S. R. R. z wyjątkiem okręgu Konsulatu w Kijowie.

Kijów — ul. Liebknechta 1 Okręg białocerkiewski, berdyczowski, chorosński, ozerski, ozerniowski, humański, kamieniecki, kijowski, konotopski, korosteński, nikołajewski, mohylowski, nieżyński, nowgorodsiewierski, odeski, płoskirowski, pierwomajski, priłucki, szepietowiecki, tulożyński, winnicki, wołyński, zinowjewski, oraz terytorjum autonomicznej mołdawskiej Republiki Rad.

Leninград — Konsulat ul. Nabieieżnaja Krasnowo Flota 14. Okręg gub. ozerepowiecka, murmańska, leningradzka, nowogrodzka i pskowska.

Mińsk — Konsulat generalny ul. Sowieckaja 84. Okręg obejmuje terytorjum B. S. R. R. pow. homelski i rzezycki.

Tyflis — Konsulat generalny ul. Korganowska 24. Okręg obejmuje terytorjum Zakaukaskiej Republiki Rad.

KRONIKA

Minister Pieracki w Rzeszowie. W piątek dnia 8 b. m. wieczorem przybył do Rzeszowa minister spraw wewnętrznych Pieracki i zatrzymawszy się w gmachu Starostwa, odbył konferencję ze starostą Pangliszem, informując się szczegółowo o sprawy powiatu. Następnie udzielił minister audjencji prezydentowi miasta drowi Krogulskiemu, który przedstawił ministrowi sprawy samorządowe miasta Rzeszowa. W dalszym ciągu swego pobytu pan Pieracki przeprowadził lustrację tutejszego Starostwa, przechodząc po kolei wszystkie biura.

Wraz z ministrem przybyli do Rzeszowa wojew. lwowski Belina-Prażmowski, dyr. dep. min. spraw wewn. Kawecki, nac. Suchene-Sucheki, nac. bezp. Starzyński i insp. Kozieliwski. O godz. 11 w nocy żegnany przez starostę wyjechał minister wraz z przybyłymi dygnitarzami na dalszą lustrację powiatów wojew. lwowskiego.

* * *

Wiadomość o zamordowaniu śp. Bronisława Pierackiego, ministra spraw wewn. doszła mieszkańcom Rzeszowa późnym wieczorem w piątek, — drogą radiową, — wywołując wszędzie największe oburzenie i żal. Na znak żałoby wywieszono na gmachach publicznych czarne chorągwie.

Zapisujcie się na członków T. S. L.

„Sokół“ I p. codziennie 12 — 14 i 17 — 19 ppół

Mianowanie. Długoletni sędzia okręgowy w Rzeszowie, Tadeusz Górski, ostatnio główny komisarz wyborczy przy wyborach do Rady miejskiej w Rzeszowie, mianowany został wiceprezesem sądu okręgowego w Jasle.

„Dzień Harcerza i Zucha“ w Rzeszowie. Dzięki staraniom Koła Przyjaciół Harcerzy i Komend Hufców w Rzeszowie, został zorganizowany 10 czerwca b. r. t. zw. „Dzień Harcerzy i Zucha“.

Rano o godzinie 8:30 nastąpiła zbiórka obydwu Hufców na boisku I Gimnazjum, skąd ze sztandarami udali się wszyscy do kościoła Gimnazjalnego.

Tutaj mszę św. odprawił ks. Kulanowski, wygłaszając do harcerzy bardzo piękne kazanie, na temat przyrzeczenia i prawa harcerskiego.

Po nabożeństwie przedelfowały przed pomnikiem Lisa - Kuli wszystkie drużyny męskie i żeńskie oraz gromady zuchów.

Podobną defiladę zuchową widniało społeczeństwo rzeszowskie po raz pierwszy, a oklaski którymi darzono najmłodszych harcerzy, świadczą o sympatji, jaką się cieszą na naszym terenie.

Widzieliśmy więc gromady dziewczątek - przadek, marynarzy, gromadę niosącą samolot, gromady jadące na „kwadrygach“, sanitariuszy w maskach gazowych, indjan i t. d.

Po południu na boisku Sokola odbył się festyn, na program którego składały się popisy harcererek, harcerzy i zuchów, loteria fantowa itd.

Ogólnie podobały się tańce rytmiczne harcererek i zuchów, bardzo pomysłowe i pięknie wykonane.

Całość zakończyło ognisko harcerskie, opuszczenie sztandaru i pieśń „Idzie noc...“.

Za doprowadzenie powyższej imprezy mimo wielu przeszkód do końca, należy się szczególne podziękowanie pp. prezes. Stawowskiemu, dyr. Rożkiewiczowi, dyr. Zurowskiemu, ks. prof. Kulanowskiemu, dyr. Wojtunikowi, sędz. dr. Kijasowi i pp. Podoficerom 17 p. p.

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Festyny w miejskim ogrodzie już się przeżyły. Przynajmniej w tym roku nikt się do nich nie spieszy. Zdałoby się naprawdę wymyślić nowe sposoby rozrywek ogrodowych, rodzaj nowej „Garden Party“, zanim to nastąpi Z. P. O. K. zdecydował się również w tym roku nie nie urządzać. A trudno jednak zręczyć się dochodu, jaki zazwyczaj festyn przynosił. Postanowiono zatem urządzić specjalną zbiórkę na cele statutowe Z. P. O. K., która wprawdzie nie przyniosła dochodu tak wielkiego, jaki przynosił festyn, ale w każdym razie zasilila Kasę Związku kwotą 211 zł.

Z Żeńskiej Zawodowej Szkoły T. S. L. w Rzeszowie. — W pisy na rok szkolny 1934/35 trwać będą od dnia 5—20 czerwca br. w godzinach od 10—12 i 15—17 we własnym lokalu przy ul. Hoffmanowej L. 3.

Doroczna wystawa prac i rysunków uożenie szkoły odbyła się w dniach 9, 10 i 11 bm.

Wystawa cieszyła się liczną frekwencją publiczności, z pośród której wiele osób wyraziło się nader pochlebnie o pomysłowości i artystycznej wykonaniu eksponatów przez uożenie tejże szkoły.

Wielki festyn strażacki urządza naczelnictwo rejonowych straży pożarnych w niedzielę dnia 17 b. m. w Słocinie w ogrodzie pani Chłapowskiej z nader urozmaiconym programem. Festyn ten ze względu na wybitny charakter społeczny oraz że poraz pierwszy urządzany jest przez większe zespoły strażackie budzi wielkie zainteresowanie.

XI. Tydzień L. O. P. P. — W Strzyżowie dnia 13 maja urządzono zbiórkę na cele LOPP, uroczyste nabożeństwo oraz pokaz obrony przeciwgazowej przy współudziale miejscowej straży pożarnej pod kierownictwem miejscowego instruktora o. p. l. g. Franciszka Kreida.

W Tyocynie dnia 13 maja urządzono zbiórkę uliczną na cele L. O. P. P. oraz indywidualne zawody marszowe w maskach przeciwgazowych na trasie 5 km.

Do zawodów stanęło 6 zawodników. Wynik następujący:

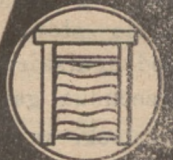
- | | |
|--------------------|----------------------|
| 1 m. Szostek Jan | czas 34 min. 47 sek. |
| 2 m. Wojtyńkiewicz | czas 34 min. 50 sek. |
| 3 m. Skrzyt | czas 34 min. 51 sek. |



Chłopiec ryzykuje swoje spodnie

dla jednego jabłka. Ale przezorna Pani domu nie naraża swej bielizny, by zaoszczędzić 20 groszy na mydle. Jeżeli Szanownej Pani zależy istotnie na trwałości swej bielizny, to winna Pani prać ją tylko mydłem „Kollontay z pralką“. Mydło to, łagodne i zawierające glicerynę, jest nader oszczędnem w użyciu i chroni Waszą drogą bieliznę. Niech Szanowna Pani nie wdaje się w eksperymenty z innymi mydlami, nawet gdyby były nieco tańsze. Ryzyko bowiem zbyt wielkie, a oszczędność wykluczona. Mydło „Kollontay z pralką“ jest zawsze tańsze, bo jest lepsze...

Prosimy
zwracać



na znakochron.
„PRALKA“

W Czudou miejscowe Koło L. O. P. P., zorganizowało akcję na cele LOPP w mieście oraz okolicznych wioskach. Akcję prowadził Komitet katolicki i żydowski pod przewodnictwem p. nacz. stacji J. Dmytraszka.

W związku z szerzącą się w powiecie jaglią Ośrodek Zdrowia z inicjatywy p. dr Sołtykiewicza rozwinął akcję propagandową przy współudziale Obwodu Pow. LOPP. W tym celu w dniu 3 czerwca br. urządzono w Zaczerniu w Domu Ludowym prelekcję Husrowaną przezroczami. Przygotowaniem sali oraz propagandą na miejscu zajęli się p. Skala Franciszek oraz p. sekretarz gminy. Prelekcję wygłosił pan dr Sołtykiewicz.

Pozatem urządzono we wszystkich szkołach powszechnych Rzeszowa dla uczniów tychże referaty o jaglii. Akcją tą kieruje z ramienia Ośrodka zdrowia dr. Sołtykiewicz a z LOPP-u pp. Adamiec i Hebda.

Podaje się do wiadomości, że w poniedziałek dnia 18 b. m. o godzinie 18 odbędzie się w szkole Scholastyki, przy ul. Grunwaldzkiej prelekcja o jaglii, ilustrowana przezroczami. Wstęp bezpłatny. — Goście mile widziani.

Ze sportu. Resovia — Ukraina 1:2 (1:0). Resovia poniosła pierwszą porażkę mimo, iż grała doskonale zwłaszcza w linii ataku. Jedynie pech strażakowy napastników spowodował utratę dwóch punktów. Słabiej niż zwykle grali obrońcy. W pomocy brylował Rybowicz, słabsi byli zaś skrajni pomocnicy. W napadzie, którego piękne pociągnięcia żywo oklaskiwała publiczność lwowska, najlepiej spisywali się Kotelnicki, Kluz i Knutel. Bramkę zdobył Kluz. Sędzia p. Sawaryn wyraźnie krzywdził Resovię.

Resovia II — Czuwaj 2:0 (2:0). Głównie zainteresowanie na tych zawodach skupiło się na osobach trzech młodych graczy Sobiny, Wróbla i Ingera, których debiut wypadł nadzwyczaj udanie. Okazali się bowiem piłkarzami zaansowanymi już dość wysoko w opanowaniu piłki i w zrozumieniu gry zespołowej a rutyna i lepsza kondycja fizyczna uożyni z nich dobrych graczy.

Obok nich wyróżnili się Janda i trio obronne. Resovia zwyciężyła przekonująco mistrza podokręgu mając stale przewagę. Bramkę strzelił Wróbel i jedna samobójcza. Sędzia p. Rosenwald dobry.

W koszykowej ruohliwa drużyna A. P. Z. S-u po zaciętej i pięknej walce osiągnęła z S. M. P. wynik 12:12 (2:10). A. P. Z. S. miał więcej gry, lecz atak słabo strzelał. Sędziował p. Prokop dobrze.

OGŁOSZENIA

Na 1-szą hipotekę
poszukuję kwoty zł 15.000 — na
czas ograniczony.

Bliższa wiadomość w biurze dzienników Fischmana, ul. Grunwaldzka pod „hipoteką“.

Rok założenia 1900

Telefon Nr. 175

PRZEMYSŁ MASZYNOWY

Spółka z ograniczoną poręką

W RZESZOWIE ul. Asnyka l. 7

(Inż. Józef Szaynok)

Fabryka maszyn i kotłów parowych

Odlewnia żelaza i metali

Maszyny rolnicze

Pompy

urządzenia młynów, tartaków,
oraz wszelkich zakładów przemysłowych

Warsztat reperacyjny.